

# SPÓJNIA



## Od Redakcji

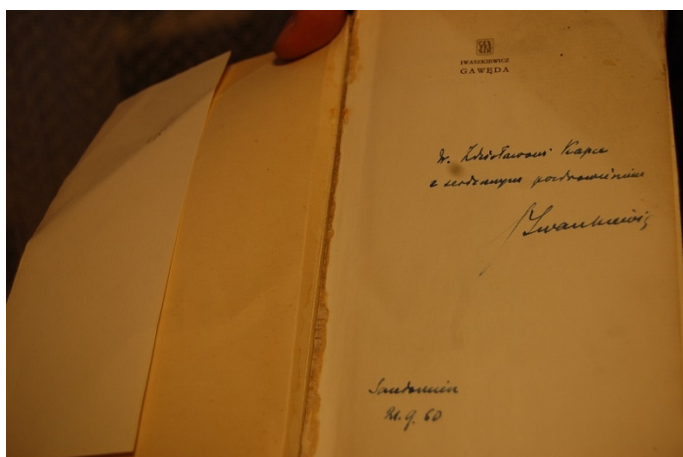
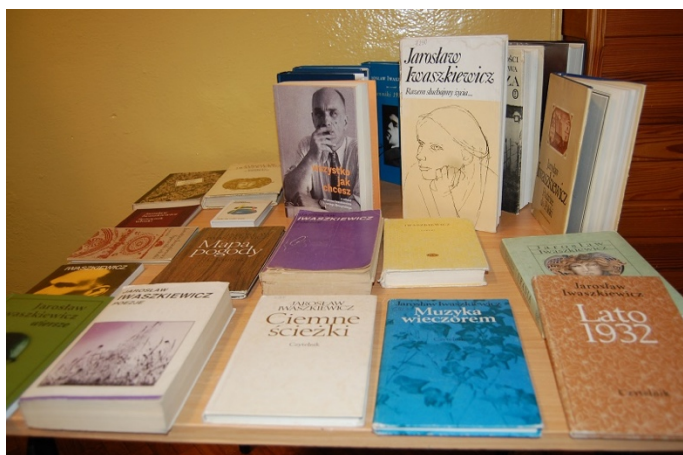
Choć pierwsze dni grudnia są dość bezśnieżne, a spadające za oknami płatki znikają, nim zdążą dotknąć ziemi, świąteczna atmosfera powoli zaczyna dawać się wszystkim we znaki. Wszak pierwszy grudnia, to już ten sam miesiąc, w którym jest Boże Narodzenie, dla wielu ulubione święto. Sandomierska Starówka już od niedawna jest przystrojona światełkami, a galerie handlowe robią to, co potrafią najlepiej- raczą nas z lekka nużącymi, lecz niesamowicie klimatycznymi piosenkami. Niektórzy to kochają, inni niekoniecznie, ale chyba wszyscy się zgodzimy, jeśli powiem, że święta to wyjątkowy czas. Dla uczniów to również koniec semestru, gdyż kończy się on już na początku stycznia, poprzedzony garścią dni wolnych. Z tego miejsca, chciałbym życzyć zarówno entuzjastom, jak i marudom, radosnych Świąt Bożego Narodzenia, miłej, rodzinnej atmosfery i przede wszystkim mile spędzonego czasu w gronie najbliższych.

Z najlepszymi życzeniami,  
Redaktor Naczelny,  
Jakub Gagat



## Wieczór poetycki z utworami Jarosława Iwaszkiewicza

1 października 2019 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. J. Długosza w Sandomierzu, odbył się wieczór poetycki poświęcony twórczości Jarosława Iwaszkiewicza. W spotkaniu wzięły udział osoby należące do zespołu artystycznego „Etiuda”, Panie z Miejskiej Biblioteki Publicznej, mieszkańcy Sandomierza i młodzież Collegium Gostomianum. Naszą Szkołę reprezentowały Katarzyna Sajdera i Julia Chorab z klasy I DP. Dziewczęta czytały wiersze poety z tomu „Mapa pogody” i „Śpiewnik włoski”.



## ***Spotkanie z Poezją w DPS***

23 października 2019 r. w Domu Pomocy Społecznej w Sandomierzu odbyło się kolejne „Spotkanie z Poezją”, podczas którego zaprezentowano poezję mieszkańców DPS: p. Irminy Głodkiewicz, p. Teresy Kaweckiej, p. Jana Kuchty i p. Kazimierza Raczyńskiego. Poezję prezentowali uczniowie naszej szkoły (Jan Ziolo - II a, Michał Sowiński - II a, Aleksandra Cupisz - I dp, Kinga Gajek - II a, Małgorzata Kozioł - III d, Wiktoria Oszczudłowska - III f, Weronika Oszczudłowska - III b, Julia Chorab - I dp, Angelica Świerkula - I dp, Ewelina Obrębska - I dp, Julia Skrzypczak - III b), panie z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sandomierzu oraz podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Sandomierzu. Muzycznym dopełnieniem były piosenki w wykonaniu Aleksandry Cupisz - I dp i Martyny Bartos - I dp.



## Warsztaty muzyczne w Domu Pomocy Społecznej

Członkowie zespołu The Freeborn Brothers-jak sami twierdzą, w swojej twórczości łączą dźwięki banjo z południa USA z melancholijnym akordeonem i żywiolową, bałkańską orkiestrą dętą. Do udziału w warsztatach prowadzonych przez zespół, zaproszona została młodzież naszej szkoły. Efektem warsztatów będzie nakręcenie teledysku, w którym wystąpią podopieczni DPS-u. Spotkania realizowane są przez Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Uśmiech Seniora”, działające przy Domu Pomocy Społecznej w Sandomierzu, w ramach zadania publicznego pod nazwą „Zawsze Pełni Życia”. Projekt został dofinansowany ze środków Wojewody Świętokrzyskiego.

Spotkania warsztatowe odbyły się: 13 czerwca, 25 października i 7 listopada. Uroczyste podsumowanie projektu zaplanowane jest na 18 grudnia. Młodzież i nauczyciele naszej szkoły wezmą w nim udział.

Zainicjowane wydarzenia zintegrowały naszych mieszkańców DPS-u z młodzieżą, a nawiązane przyjaźnie będą pielęgnowane w czasie indywidualnych spotkań.



## Święto Niepodległości w Collegium Gostomianum

Tuż przed ogólnopolskimi obchodami Święta Niepodległości odbyły się szkolne uroczystości. Główne imprezy odbyły się 8 listopada br. Na ten dzień uczniowie przygotowali wystawy tematyczne: korytarz na parterze – „Polskie symbole narodowe” a w sali historycznej „Ojcowie Niepodległości”. W klasopracowni historycznej zaprezentowano film pt. „A jednak Niepodległa” a później odbyło się spotkanie z p. Karolem Burym kasztelanem Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej, który mówił o współczesnym patriotyzmie. Tego dnia młodzież i nauczyciele przybrali biało-czerwone barwy w postaci wstążek. Przed budynkiem szkoły zainscenizowaliśmy zdjęcie biało-czerwone (uczniowie i K. Bury). Od dużej przerwy w sali gimnastycznej świętowaliśmy poprzez: wspólne odśpiewanie pieśni legionowych i hymnu, a następnie oglądaliśmy spektakl słowno-muzyczny „Drogi do wolności”.



# Święto Niepodległości w Domu Pomocy Społecznej

13 listopada br. młodzież naszej szkoły zaprezentowała w Domu Pomocy Społecznej montaż słowno-muzyczny „Drogi do wolności”.

Uczniowie recytowali m.in. wiersze C. K. Norwida, K. K. Baczyńskiego, L. Staffa, K. I. Gałczyńskiego, Z. Herberta. Śpiewali także pieśni patriotyczne: „Rotę”, „Legiony”, „Białe róże”, „Piechotę”, „Biały krzyż”, „Żeby Polska była Polską”, „Skrzydła”.

Udział wzięli:

1. Paweł Sroczyński 3A
2. Małgorzata Sroczyńska 1E
3. Jakub Broda 1AP
4. Martyna Bartos 1DP
5. Aleksandra Cupisz 1DP
6. Julia Chorab 1DP
7. Sandra Krzemińska 2D
8. Kinga Gajek 2A
9. Emilia Dąbek 3B
10. Magdalena Mazur 2B

Uroczystość odbyła się w ramach „Spotkań z Poezją”, do recytacji włączyły się także Panie z Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Długosza w Sandomierzu, a do wspólnego śpiewu-wszyscy mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej.



## Międzynarodowy Dzień Wolontariusza

Przez cały rok pomagają innym, ale ten dzień został poświęcony im i ich niezwykłym działaniom. Piąty grudnia to Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Tego dnia zwracamy szczególną uwagę na trudną pracę, jaką wykonują z dobrej woli - na pierwszym miejscu stawiają drugiego człowieka. Tego, który często znalazł się w niełatwej sytuacji i nie jest w stanie sam poradzić sobie z trudnościami, jakie napotkał na swojej drodze.

Uczniowie naszej szkoły chętnie służą pomocą i w ramach wolontariatu odwiedzają mieszkańców Domu Pomocy Społecznej, gdzie, oprócz okolicznościowych spotkań, połączonych z występami artystycznymi, umilają mieszkającym tam osobom czas, grając wspólnie w gry planszowe, czytając książki czy rozmawiając na różne tematy.

W szkole organizowane są także kiermasze ciast oraz koncerty, z których dochód przeznaczony jest na leczenie osób chorych. Pieniądze zbieramy także w akcjach zbierania groszy czy sprzedaży pamiątek. Oprócz pieniędzy, dla osób w największej potrzebie przekazujemy coś niezbędnego dla życia każdego z nas - dwa razy w roku uczniowie i nauczyciele biorą udział w akcjach krwiodawstwa. Podopiecznym z Domów Dzieci i Młodzieży w Łonowie uczniowie chętnie przekazują książki, zabawki, a także komputery i odwiedzają dzieci, by miło spędzić razem czas.

Nasza pomoc kierowana jest również do zwierząt z Sandomierskiego Przytuliska - w tym celu także sprzedawane są ciasta i zbierana jest karma, kołdry, koce oraz zabawki, które psom są niezbędne do przetrwania, szczególnie w zimowe dni. Uczniowie pomagają pracownikom schroniska w opiece nad zwierzętami oraz chętnie wyprowadzają je na spacer.

Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza, Burmistrz Miasta Sandomierza, pan Marcin Marzec, zaprosił przedstawicieli sandomierskich szkół, by zaprezentowali akcje wolontariackie organizowane w szkołach. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze w sandomierskim ratuszu, a na zakończenie uczestnikom wręczono drobne upominki. Collegium reprezentowali: Kinga Gajek, Weronika Ramus, Maja Harkot, Paweł Sroczyński, Michał Sowiński.

Weronika Ramus





## Pierwsze posiedzenie parlamentu już za nami

12 listopada 2019 roku rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Sejmu RP IX kadencji i Senatu RP X kadencji. Oba posiedzenia zakończyły się 20 listopada 2019 roku. Nowa kadencja parlamentu przyniosła wiele zmian na scenie politycznej w naszym kraju.

Przed wszystkim wewnątrz parlamentu doszło do skohabitowania Sejmu i Senatu, bowiem w Sejmie większość utrzymało Prawo i Sprawiedliwość (235 mandatów), zaś w Senacie większość stanowią połączone siły opozycji (51 mandatów – KO, PSL, Lewica, Koło Senatorów Niezależnych z wyłączeniem Lidii Staroń).

W Sejmie, w wyniku wyborów z 13 października 2019, zostały utworzone cztery kluby parlamentarne i jedno koło poselskie, a są to: **Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość** (235 posłów), **Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska – Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Inicjatywa Polska, Zieloni** (134 posłów), **Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Sojusz Lewicy Demokratycznej, Wiosna Roberta Biedronia, Lewica Razem)** (49 posłów), **Klub Parlamentarny Koalicja Polska – Polskie Stronnictwo Ludowe – Kukiz'15** (30 posłów), **Koło Poselskie Konfederacja** (11 posłów). W obecnej kadencji Sejmu jest sporo debiutantów i młodych twarzy, takich jak: Klaudia Jachira i Franciszek Sterczewski z KO, Anna Maria Żukowska i Adrian Zandberg z klubu Lewicy, Władysław Teofil Bartoszewski z PSL, czy Artur Dziambor i Konrad Berkowicz z koła Konfederacji. Pierwsze posiedzenie Sejmu RP IX kadencji utworzył Antoni Macierewicz, co wzbudziło wiele kontrowersji, ponieważ nie jest najstarszym z posłów, starsi są od niego: Iwona Śledzińska-Katarasińska z PO i Janusz Korwin-Mikke. Jednak prezydent Andrzej Duda uargumentował swoją decyzję tym, że Antoni Macierewicz, cyt. „ma najbogatszą kartę opozycyjną”. Faktycznie regulamin Sejmu umożliwia prezydentowi wybór na marszałka seniora jednego z najstarszych posłów a nie najstarszego, jednak dotychczas dobrym zwyczajem parlamentarnym był wybór najstarszego posła na tę funkcję. Dokonano także wyboru prezydium sejmiku. Marszałkiem Sejmu pozostała Elżbieta Witek (PiS), wicemarszałkami zostali zaś: Ryszard Terlecki (PiS), Małgorzata Gosiewska (PiS), Małgorzata Kidawa-Błońska (KO), Włodzimierz Czarzasty (Lewica) i Piotr Zgorzelski (PSL). W Sejmie, pozostający na stanowisku premiera Mateusz Morawiecki wygłosił swoje expose, w którym za priorytety uznał: potrzebę naprawy klimatu, uprzywilejowanie pieszych w ruchu drogowym, czy zwiększanie misji opiekuńczej państwa. Sejm już w pierwszej kadencji zajął się podwyżką podatków, a dokładniej dwóch akcyz, na papierosy i na alkohol. Ostatni punktem pierwszego posiedzenia był wybór trzech nowych sędziów Trybunału Konstytucyjnego i czterech nowych członków Krajowej Rady Sądownictwa. Sędziami TK zostali: Krystyna Pawłowicz, Stanisław Piotrowicz i Jakub Stelina. Jedynie klub PiS głosował za tymi kandydaturami. Wybór członków KRS wzbudził sporo kontrowersji. Po pierwsze Prawo i Sprawiedliwość wybrało do KRS tylko swoich kandydatów, co było wyłamaniem się z pewnego zwyczaju parlamentarnego. Po drugie – Marszałek Witek dokonała nieuprawnionej reasumpcji głosowania. Reasumpcji można dokonać jeśli marszałek sejmiku dokona publikacji wyniku uchylanego, czego marszałek Witek nie zrobiła. Oliwy do ognia dodał fakt, iż głosowanie zostało powtórzone po słowach jednej z posłanek PiS, która mówiła do Elżbiety Witek, cyt. „Proszę anulować, bo my przegramy, za dużo ludzi jest po prostu.”

W Senacie było o wiele spokojniej. Najwięcej emocji przyniósł wybór prezydium senatu. Na marszałka senatu został wybrany prof. Tomasz Grodzki z Platformy Obywatelskiej. Wicemarszałkami zostali: Bogdan Borusewicz (KO), Stanisław Karczewski (PiS), Gabriela Morawska-Stanecka (Lewica), Michał Kamiński (PSL). Po wyborze prezydium Senat zajął się już tylko wyborem komisji senackich oraz legislacją ustaw sejmowych.

Wszystko wskazuje, że będzie to jedna z najbardziej konstruktywnych kadencji parlamentu. Bardzo pluralistyczna struktura klubowa i przeciwwaga Sejmu i Senatu może przynieść wiele dobrego.

Jakub Szostek

## Połowa sezonu 2019/2020

Za nami już prawie połowa obecnego sezonu piłki nożnej. Postaram się omówić, co się działo przez ostatnie pół roku. Za nami bardzo emocjonująca runda jesienna, podczas której wielu rozpoznawalnych trenerów pożegnało się ze swoją pracą w danych klubach. Mauricio Pochettino, były trener Tottenhamu, który nie najlepiej wszedł w dany sezon, a jego miejsce zajął José Mourinho, co spotkało się z ogromną krytyką wśród fanów i dziennikarzy. Niko Kovač, ówczesny trener Bayernu już od początku pracy w klubie nie radził sobie najlepiej, jego drużyna odpadła w Lidze Mistrzów z Liverpooliem, a w Bundeslidze praktycznie do ostatniej kolejki musiał walczyć o mistrzostwo, tymczasowym trenerem drużyny z Monachium został Hans Flick, który póki co, dobrze radzi sobie w klubie. Z klubem pożegnał się także Unai Emery, który prowadził Arsenal, klub z Londynu już od pewnego czasu miał problemy z grą na najwyższym poziomie, mimo dużych letnich transferów, nie grają tak dobrze jak tego oczekiwano, co skutkowało zwolnieniem Hiszpana. Mówi się, że kolejnym do straty posady jest Ole Gunnar Solskjær, obecny trener Manchesteru United. Natomiast wielkim zaskoczeniem jest Chelsea Franka Lamparda, który przejął wolne stanowisko po Maurizio Sarrim, jego sytuacja była o tyle trudna, że klub obecnie ma zakaz transferowy, a z klubu odeszła największa gwiazda Eden Hazard, lecz Anglik bardzo mądrze sobie z tym poradził i sprowadził kilku młodych zawodników ze szkółki. Obecnie największymi gwiazdami są Mason Mount i Tammy Abraham, The Blues obecnie zajmują czwarte miejsce. Za nami również wręczenie złotej piłki, którą zdobył Leo Messi, jest to jego szósta, drugie miejsce zajął Virgil van Dijk a trzecie, ku zaskoczeniu wielu osób Cristiano Ronaldo, który miał delikatnie mówiąc, średni sezon. Robert Lewandowski, mimo zdecydowanie najlepszego sezonu w karierze, zajął dopiero ósme miejsce, indywidualnie jest najlepszy pod względem strzelonych bramek. Na obecną chwilę nie można wskazać faworyta do wygrania Ligi Mistrzów, ani w żadnej z top-owych lig, aczkolwiek w Premier League dużą przewagę ma Liverpool, należy jednak pamiętać, że w piłce nożnej wszystko może się momentalnie zmienić. Swoją drogą serdecznie zapraszam na szkolny turniej, który odbywa się w czwartki po lekcjach na sali gimnastycznej.



## **„Jazz fajny jest” – recenzja płyty „Story about emotions”**

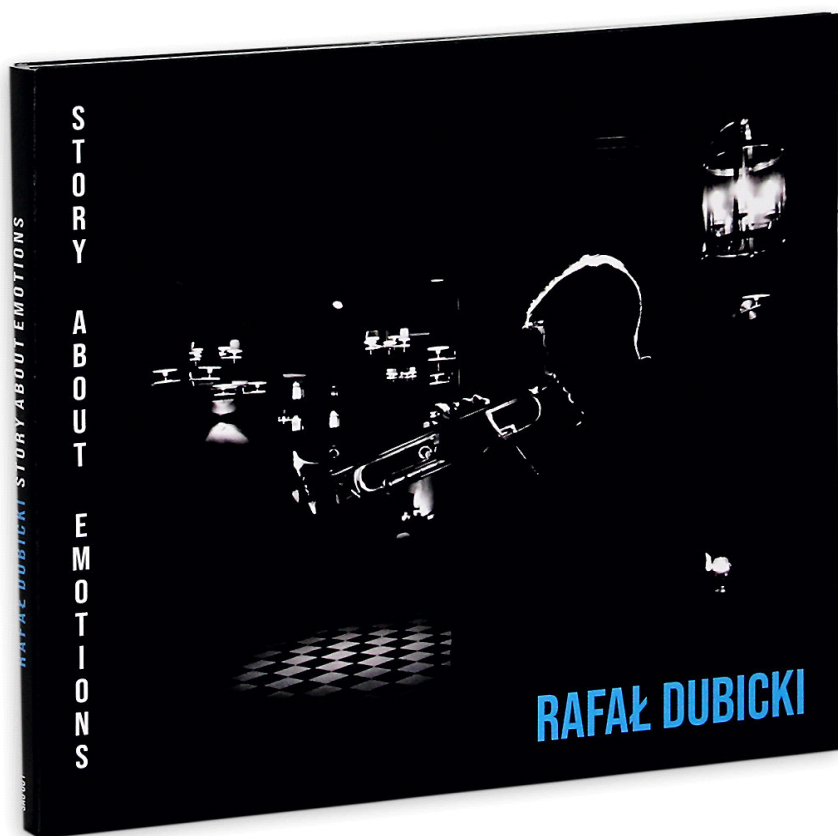
Dziś jazz większości z nas kojarzy się z czymś nudnym, niezrozumiałym, wręcz – męczącym. Rynek fonograficzny proponuje społeczeństwu wiele wydawnictw muzycznych, stworzonych przez polskich jazzmanów – szczególnie młodego pokolenia. Jedną z takich postaci jest niewątpliwie Rafał Dubicki. Młody, polski trębacz jazzowy. Urodził się 27 marca 1989 roku w Sztumie ( woj. pomorskie ). Obecnie mieszka w Warszawie, gdzie koncertuje i naucza w jednej ze szkół muzycznych. W swojej dotychczasowej karierze współpracował z wieloma artystami jazzowej, ale nie tylko, sceny muzycznej. Są to m.in. Ray Wilson ( 2013 - 2016 ), Sylwia Grzeszczak, Pendovsky – na czele z Marcinem Pendowskim, jak również Michałem Sołtanem, Eljazz Big Band, Alex Band - pod kierownictwem Aleksandra Maliszewskiego. Aktualnie współpracuje także ze Sławomirem – autorem wielkiego hitu „Miłość w Zakopanem”.

Rafał Dubicki ukończył studia na Wydziale Jazzu i Muzyki Estradowej Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Jest laureatem wielu konkursów jazzowych. Nagroda Główna na konkursie big bandów w Nowym Tomysłu w 2015 roku czy Nagroda Główna na konkursie improwizacji w ramach Baszta Jazz Festiwal to tylko niewielka część osiągnięć młodego trębacza. Pracował on także przy rejestracji muzyki do filmu nagrodzonego na Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni pt. „Jestem mordercą”.

26 kwietnia bieżącego roku odbyła się premiera jego debiutanckiej płyty zatytułowanej „Story about emotions”. Album został wydany przez wydawnictwo Soltan Art Group. Koncert premierowy miał miejsce przy wypełnionej sali warszawskiego klubu Nowy Świat Muzyki. W skład zespołu wchodzi doświadczeni i utytułowani jazzmani. Są to: gitarzysta Michał Sołtan, znany ze swej solowego albumu „Malogranie” czy jako lider grupy Imagination Quartet, oczywiście na trąbce i flugelhornie Rafał Dubicki, Mateusz Woźniak na kontrabasie oraz Adam Lewandoowski – na perkusji i cajonie (kahonie). Krążek zawiera 9 kompozycji. Otwierające cały album „Intro” może sugerować, że jest on utrzymany w stylistyce free jazzu. Otóż nie. Jest to jazz wzorowany nieco na Milesie Davisie, ale przede wszystkim za inspirację posłużyła tutaj kompozytorowi twórczość Cheta Bakera. Materiał powstawał przez kilka lat. Drugi utwór to „No.1”, gdyż to pierwsza kompozycja, która znalazła się na krążku troszkę ma rockowe zabarwienie za sprawą gitarzysty. Trąbka i gitara to idealne połączenie w tym utworze. Kolejna kompozycja nosi tytuł „Scenes from the dream”. To zdecydowanie mój ulubiony utwór. Łagodne brzmienie trąbki, subtelna perkusja, sprawiają, że odbiorca przenosi się w inny świat. We wrześniu tego roku muzyk zaprezentował teledysk do tego utworu, w którym główne role zagrali znani aktorzy: Arkadiusz Detmer i Gabriela Czyżewska – Detmer. Wróć jeszcze do Milesa Davisa. Zainspirowanie się jego twórczością widać w balladzie „Emptiness of the day”, gdzie

## CZERPAĆ Z TRADYCJI, ŻYĆ DLA PRZYSZŁOŚCI

słychać lekko przytłumione za pomocą tłumika brzmienie trąbki. Nieco inny niż wszystkie jest również utwór „The power of creation”. Mnie kojarzy się on z hiszpańskim klimatem. Jest to niezwykle piękna bossa nova. Zamiast zestawu perkusyjnego, został tutaj wykorzystany cajon. To właśnie dzięki temu instrumentowi melodia brzmi bardziej latynosko. Pod numerem siódmym kryje się „Retrospective”. Jest to hołd dla „złotych dzieci tego gatunku”. Chodzi tutaj o jazzowych mistrzów. Widoczna jest inspiracja właśnie Chetem Bakerem, który specjalizował się w typowo swingowym graniu. No i dochodzimy już powoli do końca płyty. Na ósmej pozycji plasuje się ballada „Hope for the future”. Tytuł po polsku oznacza „Nadzieję na przyszłość”. Co jest tutaj tą nadzieją? Myślę, że sam twórca oraz inni jemu podobni. Z uwagi na dosyć młody wiek może jeszcze bardzo dużo w życiu osiągnąć. No i wisienka na torcie, ostatni utwór na albumie. Utopian dreams! Takim „utopijnym snem” było właśnie wydanie tej płyty. Dla młodego trębacza było to spełnieniem marzenia, a także inwestycją, którą pomogli mu zrealizować znajomi, przyjaciele, rodzina oraz inni ludzie dobrej woli. Mówiąc krótko, bez wsparcia ludzi ukazanie się tej płyty nie byłoby możliwe.



„Story about emotions” to niezwykła, momentami wzruszająca podróż po emocjach. Ogromny kunszt muzyczny kwartetu doskonale współgra z wrażliwością muzyczną jego członków, a w szczególności samego Dubickiego. Z pewnością nie jest to płyta na jeden odsłuch. Zachęcam każdego, kto lubi odpocząć słuchając pięknej muzyki do jej nabycia. Ten artykuł można spuentować tylko jednym zdaniem – Ma chłopak talent!

Zofia Mucha

## Dlaczego muzyka z winyli brzmi lepiej?

Wielu z nas nie potrafi żyć bez muzyki. Jest ona nam niezbędna do życia, mimo że nasz organizm może bez niej funkcjonować. Co więc ma w sobie ta sztuka? Dlaczego tak bardzo uzależnia? Nikt nie może tego wyjaśnić, a co najlepsze nie możemy od niej uciec, bo jest to nierealne. Gdy ktoś zada nam pytanie, czy słuchamy muzyki, to odpowiedź brzmi „tak”. Przykrym faktem jest to, że odpowiedź ta jest nieprawdziwa. Dlaczego? Powód jest prosty.

Obecne „słuchanie” muzyki trwa około 15 sekund. Tyle zajmuje wpisanie tytułu i skupienie się na pierwszych dźwiękach piosenki. Zazwyczaj muzyka, ta puszczana jest z hackerskich źródeł, które w żadnym stopniu nie wspierają artysty. Dlaczego więc muzyka z winyli jest inna? Dlaczego „brzmi lepiej”?

Każdy wie, że z biegiem czasu technologia rozwija się, nawet ta bezpośrednio związana z muzyką. Powstają coraz to nowsze głośniki, słuchawki, odtwarzacze dźwięku. Nie trzeba długo myśleć i zastanawiać się nad tym, że im starszy nośnik, tym słabsza jakość dźwięku. Muzyka puszczone ze starego gramofonu, płynąca z jeszcze starszej płyty analogowej nigdy nie będzie tak jakościowa jak ta, odtwarzana chociażby ze Spotify. Nie da się i nie można powiedzieć, że muzyka puszczone z takiego starocia może być lepsza od tej, słuchanej teraz. Płyty analogowe pozwalają nam skupić się na tym, co dany artysta chce nam przekazać. Nie możemy przełączyć na inną piosenkę, odtworzyć, czy pominąć ten mniej lubiany kawałek. Uczy to cierpliwości i wyrozumiałości, a także skupienia.

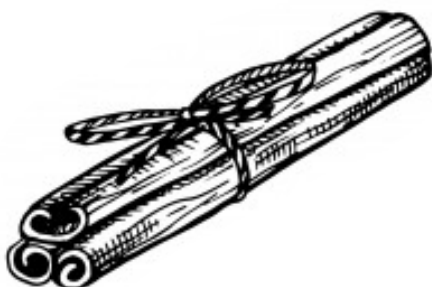
Magiczny rytuał wyciągnięcia płyty z okładki, która sama w sobie stanowi arcydzieło, przetarcie kurzu, opuszczenie ramienia gramofonu i czekanie, aż igła znajdzie właściwy bieg jest wspaniałym uczuciem. Taką muzykę „chłonie” się inaczej. Taka płyta stanowi się całe dzieło sztuki, które trzeba po kolei zinterpretować. Wiele płyt, które mają koncepcję, np. płyta Beatlesów „Sgt. Pepper’s Lonely Hearts Club Band” jest dowodem, że każda piosenka tworzy dany rozdział tej muzycznej historii, który trzeba „przeżyć” chronologicznie. Gdybyśmy wybrali kilka utworów, nie zrozumielibyśmy przekazu artysty, ale dzięki winylom nie doświadczyliśmy tego.

Dbanie o płyty, czyli chociażby przecieranie ich z kurzu, aby szum nie był za duży podczas odsłuchu, uczy odpowiedzialności, a także pozwala przywiązać się do tych czarnych krążków.

Tutaj jest właściwie największa różnica między muzyką z płyt winylowych, a tą, której słuchamy w serwisach muzycznych. Ta pierwsza wymaga cierpliwości i czasu, pozwala się wyciszyć i odpocząć. Na winyle trzeba mieć czas. Wszystkie szумы, przeskoki, zakłócenia... To wszystko stanowi jedną magię.

Magię, dzięki której mogę śmiało stwierdzić, że muzyka z winyli brzmi lepiej.

Małgorzata Sroczyńska



## Spotkanie z Miłośnikiem czterech kółek

24 października w Rzeszowie odbyło się spotkanie z Michałem Jesionowskim, zorganizowane przez księgarnię Empik.

Michał na co dzień prowadzi dwa warsztaty i niedawno otwarty salon samochodów używanych by M4K.

Jest także największym youtuberem motoryzacyjnym w Polsce, który otwarcie mówi o problemach polskiej motoryzacji.

Samo spotkanie przebiegało w bardzo miłej atmosferze, przybyło wielu miłośników, poruszonych zostało wiele ciekawych tematów. Jednym z głównych była niechęć polskich mechaników do stosowania nowoczesnych technik naprawiania samochodów, brak otwartości na możliwość doskonalenia wiedzy, umiejętności, działania serwisów samochodowych. Ma w planach otwarcie sieci warsztatów w całym kraju, już 4 stycznia we Wrocławiu będzie otwarty kolejny oddział M4K.

Zwieńczeniem tego spotkania była możliwość uzyskania autografu i wspólnej fotografii.

Do Citroëna powrócę w następnym wydaniu.

John Skimina





## Książki na każdą porę roku

### „Drugie bicie serca”

Mawiają, że życie jest najcenniejsze. A co by było, gdybyśmy mogli podarować komuś szansę na to życie? Poświęcili, oddając swoje. Oczywiście nie mam na myśli magicznego przeniesienia jednostki życia do innego ciała, a transplantologię oraz o przeszczepy narządów. Nie mamy wpływu na naszą śmierć, jednak mamy wpływ na czyjeś życie. Możemy zdecydować, jednak to jest najtrudniejsze-czy bezinteresownie zgodzilibyśmy się na zostanie dawcą?

I może nie byłoby to takie skomplikowane, gdyby nie to, że po śmierci, bliscy muszą zdecydować. To się wydaje bardzo trudne. W takim momencie jednak powinniśmy się postarać nie skupiać na naszej tragedii, a na tym, że z nią może łączyć się szansa na uratowanie czyjegoś życia.

O podobnej sytuacji opowiada książka pt. **"Drugie bicie serca"** autorstwa Tamsyn Murray.

Książka mówi po części o Johnnym Webbie, codziennie budzącym się w szpitalu z myślą, że każdy kolejny dzień może być jego ostatnim. Piętnastolatek od wielu lat jest utrzymywany przy życiu dzięki aparaturze, zwanej Berlińskim Sercem, z dnia na dzień tracąc nadzieję na znalezienie dawcy nowego serca. Po drugiej stronie historii jest Niamh, która szczerze wierzyła, że jej życie wyglądałoby o wiele lepiej bez jej idealnego brata bliźniaka, który nie zaprzestaje w dopiekaniu swojej mniej perfekcyjnej siostrze. Niamh jednak nie wiedziała, że jedna chwila, a nawet jedna sekunda, będzie potrafiła całkowicie zmienić jej życie, nagle i niespodziewanie gasząc światło jej brata. Tyle, że może dzięki temu zapali się światło dla kogoś innego?

Dzięki pomocy specjalistów z National Health Service, Tamsyn udało się wykreować bardzo realistyczne zachowania i dialogi. Historia wzbudza wiele emocji, pozwala wczuć się w sytuację bohaterów i przeżywać ją razem z nimi. Jest co prawda, niektórymi momentami przewidywalna, jednak nie zraża to do dalszego czytania.

Autorka sięga po nietłwą tematykę, starając się uwrażliwić, a także doedukować czytelników na temat transplantologii. Do tej pory temat ten dla wielu jest kontrowersyjny, co zmusza nas tym bardziej do rozmawiania o nim. Powieść porusza również wiele drażliwych problemów, z którymi się zmagamy, oswaja ze śmiercią oraz namawia do pomocy innym. Do BEZINTERESOWNEJ pomocy. "Drugie bicie serca" miało być również hołdem dla osób zmagających się ze śmiertelnymi chorobami, a także dla członków personelu medycznego, pomagających im przetrwać kolejne dni, nawet jeśli potrzebujący nie ma już nadziei.



Zuzanna Chamik

## **Biografie, czyli legendy, które wydarzyły się naprawdę**

Grudzień... Aż chciałoby się powtórzyć słynną dewizę rodu Starków: „Winter is coming”. Chyba, że zima już zdążyła nadejść i zasypać nas białym puchem. Niezależnie jednak od aury dni stają się coraz krótsze, a wieczory czasem ciągną się w nieskończoność. Na szczęście mamy książki – mówię to z całą odpowiedzialnością – doskonale remedium na zimową nudę. W tym numerze postanowiłam skupić się na biografiami. Mam nadzieję, że Was zainteresują, a może podsuną też pomysły na świąteczny prezent.

### **Mariusz Urbanek „*Profesor Weigl i karmiciele wszy*”**

„Historia zadrwiła z Rudolfa Weigla okrutnie. Pierwszy raz stracił szansę na Nobla, bo chciał być Polakiem, a nie Niemcem, drugi, bo znaleźli się Polacy, którzy uznali, że był złym Polakiem”. Takimi właśnie słowami zaczyna się książka Mariusza Urbanka. Kim zatem był doktor Weigl? Niektórzy pamiętają go jako światowej sławy naukowca, wynalazcę szczepionki na tyfus, inni jako człowieka wielu pasji: łucznika, myśliwego i fotografa. Jeszcze inni wskażą go jako twórcę oazy polskiej kultury i nauki, która w czasie wojny działała niemal tuż pod nosem Niemców, dając schronienie takim sławom jak Zbigniew Herbert czy Stefan Banach. Wreszcie znajdują się i tacy, którzy nazywają go kolaborantem.

W książce znajdziemy zarówno wiele żartobliwych anegdot z życia lwowskiego środowiska naukowego, jak też trudnych wspomnień z lat wojennych i powojennych. Język autora jest bardzo klarowny, zwięzły, reporterski. Lektura na pewno nas nie znudzi. Warto też dodać, że egzemplarz dostępny w bibliotece szkolnej jest darem dr. Piotra Sobolewskiego, naszego absolwenta.

### **Agata Puścikowska „*Wojenne siostry*”**

„Niewiastę dzielną któż znajdzie? Jej wartość przewyższa perły.” (Prz 31,10) Ten cytat z Pisma Świętego chyba pasuje tu najlepiej, bo ta książka jest właśnie o nich – niewiastach dzielnych. Tyle już słyszeliśmy o bohaterach w mundurach czy sutannach – i dobrze, bo wzorce w tych zagmatwanych czasach są potrzebne. Dlaczego jednak tak mało wiemy o bohaterkach w habitach? Agata Puścikowska w swojej książce nie tylko szuka odpowiedzi na to pytanie, ale przede wszystkim przytacza fascynujące historie sióstr. Każda z nich jest inna, ale mają wspólny mianownik – odwagę.

W czasie wojny siostry nie tylko prowadziły szpitale i sierocińce, ale ukrywały też Żydów, udzielały pomocy partyzantom, a czasem same chwytały za broń. Znajdziemy tu historię siostry-sapera, która uratowała kościół w rodzinnej miejscowości przed wysadzeniem, siostry-szpiega, która w swojej celi chowała... granaty z tajnej fabryki AK czy s. Adelgund, która zginęła, broniąc dziewcząt przed bestialstwem czerwonarmistów. Pozycja naprawdę godna polecenia.



## **Dariusz Rosiak „*Biało-czerwony. Tajemnica Sat-okha*”**

W dzisiejszych czasach imię Sat-okh nie mówi nam chyba zbyt wiele. Jednak dla pokolenia naszych rodziców było synonimem chłopięcych (a nieraz też dziewczęcych) marzeń o przygodzie. Wielu czytelników powieści przygodowych znało jego niezwykle życiorys: „Był synem Polki i wodza Indian z plemienia Szewanów. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości przybył do kraju, gdzie zastała go II wojna światowa. Udało mu się uciec po aresztowaniu przez Niemców, a potem przyłączyć się do partyzantów. Po wojnie zaczął pisać książki dla młodzieży.” Brzmi tak ciekawie, że aż nieprawdopodobnie? No, właśnie...

Dariusz Rosiak, dziennikarz, znany zapewne niektórym Czytelnikom z anteny radiowej Trójki, postanowił podążać tropem „polskiego Indianina” i sprawdzić, ile prawdy kryje się w jego opowieściach. Wersji zdarzeń było tyle, ile osób, do których dotarł w Polsce i poza jej granicami. Poszukiwania wiodły przez Rosję i Kanadę, muzea, archiwa i indiańskie rezerwy. Gdzie w końcu go doprowadziły? O tym musimy przekonać się sami. Jedno jest pewne – Sat-okh, jak na Indianina przystało, dalej zaciera za sobą ślady.

## **Thomas A. Shippey „*J. R. R. Tolkien. Pisarz stulecia*”**

Nie będę oszukiwać – nie jest to książka dla każdego. Tak to bywa, gdy za pisanie biografii jednego filologa i pisarza zabierze się drugi filolog. Aby przejść przez jej wszystkie rozdziały potrzeba – żebyśmy byli w temacie – elfickiej cierpliwości i krasnoludzkiego zapału.

Życie Tolkiena, zwłaszcza to dorosłe, nie obfitowało w przygody ani afery. Jego atutem był świat wewnętrzny, intelektualny – główny temat książki. T. A. Shippey potrafi po mistrzowsku poprowadzić czytelnika przez zawiły niczym ścieżki Mrocznej Puszczy świat językoznawstwa, ballad oraz mitów i odkryć przed nim te strony dzieł Tolkiena, o których istnieniu mogliśmy nie mieć pojęcia. Jediną może wadą jego dochodzeń jest przyznawanie sobie nieomyślności. „Nawet bowiem najmądrzejszy z Mędrców nie wszystko wie”<sup>1</sup>, a skąd możemy wiedzieć o tym, co dzieje się w głowie piszącego człowieka?

Jeśli jednak ciekawi Was, co wspólnego mają jeźdźcy Rohanu z bohaterami westernów, Gandalf, krasnoludy i Królowna Śnieżka z poezją wikingów, a Smaug i Bard Łucznik z brytyjskim generałem, zachęcam do lektury.

Na koniec chciałabym życzyć wszystkim Czytelnikom błogosławionych, zdrowych, radosnych świąt Bożego Narodzenia, trafionych prezentów oraz oczywiście wielu dobrych książek do przeczytania w nadchodzącym roku.

Małgorzata Koziół

---

<sup>1</sup> „Władca Pierścieni” - tom I „Drużyna Pierścienia” (Gandalf do Froda)

## „Za zamkniętymi drzwiami”

Jest to thriller psychologiczny autorstwa B.A. Paris. Opowiada historię z pozoru idealnego małżeństwa Jacka i Grace. Mają oni wszystko, co jest potrzebne do szczęścia. Piękny, duży dom, pieniądze oraz wielu przyjaciół. Zakochali się w sobie od pierwszego wejrzenia i szybko wzięli ślub. Sąsiedzi i znajomi z zazdrością patrzą na tak idealne życie pary. Małżeństwo wszystko robi razem, Jack nie opuszcza Grace nawet na krok, zawsze jest przy niej. Przyjaciele uważają to za znak ich zżycia ze sobą i nie widzą w tym nic dziwnego. Grace nie pracuje, nie ma swojego telefonu, nikogo nigdy sama nie odwiedza. Zagłębiając się w lekturę poznajemy jej przeszłość, obecne życie i przerażającą wizję przyszłości. Kim tak naprawdę są Jack i Grace? Co dzieje się w ich domu, gdy drzwi się zamykają? Czy ich życie naprawdę jest takie idealne?

Od pierwszej strony akcja w thrillerze dzieje się non stop. Czytelnik z każdym rozdziałem zadaje sobie coraz więcej pytań i jest coraz bardziej przejęty losem Grace. Od książki nie da się po prostu oderwać. Napięcie stale rośnie, ciągle coś się dzieje. Monotonne opisy miejsc, ludzi są ograniczone do minimum, cała treść książki skupia się na działaniach głównych bohaterów, ich psychice, intrygach. Tematyka tego thrillera nie jest niczym nowym czy odkrywczym, a wręcz jest bardzo popularna, ale sposób w jaki autorka ujęła problem jest nieordynarny. Aby to zrozumieć trzeba go po prostu przeczytać! „(...)nic nie pozbawia nas sił równie skutecznie jak strach”.

Kinga Gajek



## Ciasteczka cynamonowe

Na 30 sztuk:

### Składniki:

- 150g miękkiego masła
- 120g drobnego cukru
- Jajko
- 2 łyżeczki cynamonu
- 75g zmielonych migdałów
- 220g mąki
- Płaska łyżeczka proszku do pieczenia



### Przygotowanie:

Rozgrzewamy piekarnik do temperatury 160 stopni. Ucieramy masło z cukrem. Dodajemy jajko. Mieszając, dodajemy cynamon i zmielone migdały, następnie przesianą mąkę i proszek do pieczenia. Zagniatamy ciasto – powinno być gładkie i elastyczne. Zawijamy je w papier i wstawiamy na 2 godziny do lodówki. Rozwałkowujemy je na grubość ok. 5mm. Za pomocą foremek wycinamy ciasteczka o dowolnych kształtach i układamy je na blasze wyłożonej papierem do pieczenia. Ciasteczka pieczemy 10-15 minut. Po wyjęciu z piekarnika zostawiamy, aż całkowicie ostygną.

*Smacznego!*





## ***Redakcja „Spójni”:***

Jakub Gagat – Redaktor Naczelny

Łukasz Kandefer – Zastępca Redaktora Naczelnego

Dobrawa Róg – projekt okładki i grafika

Weronika Ramus – skład druku

Małgorzata Kozioł, Katarzyna Teter, Jakub Szostek, Kinga Gajek, Zofia Mucha, Paweł Sroczyński, Weronika Ramus, John Skimina, Karolina Urbaniak, Małgorzata Sroczyńska

Opieka: Agnieszka Kunys - Łukawska, Marta Korzynek, Bożena Myl - Ciszkiwicz

